

Interpelacje i zapytania radnych

Radny JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Przewodniczący Rady Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowni mieszkańcy Lubartowa, Szanowne Media, chciałem zadać kilka pytań. Pierwsze związane jest z tym co spotyka mnie na dyżurach jako Przewodniczącego Rady Miasta a powinno zainteresować nas wszystkich jako radnych ponieważ od kilku tygodni przychodzą do mnie masowo mieszkańcy mieszkań socjalnych z tym, że jedna z osób, która upoważniła mnie do podania jej imienia i nazwiska w dniu dzisiejszym Pani Anna Kwiatek, była już kilkakrotnie. Chodzi o to co dzieje się przy ulicy Sławińskiego jeszcze a mianowicie do tego co się tam odbywać nie powinno a mianowicie licznych libacji alkoholowych, oddawania wymiocin na samochody sąsiadów, wygrażania małoletnim dzieciom. No po prostu to są dantejskie sceny. Wiem, że te osoby były u Pana Burmistrza, wiem że jest potrzeba naprawdę pilnej interwencji. Podkreślam pilnej interwencji., bo tam dojdzie za chwilę do tragedii. Wolałbym, żeby do tej tragedii nikt nie doczekał. Dzieci tej pani, która była z interwencją boją się wracać do tego mieszkania, które zostało jej przyznane przez Urząd Miasta przez PGK. Zarządca tych terenów był zaskoczony, chodzi mi tutaj oczywiście o Pana Prezesa PGK-u, był zaskoczony rozmową jaką odbył z panią lokatorką tego terenu. Natomiast bezwzględnie, bezapelacyjnie są potrzebne bardzo pilne, ale po to podkreślam pilne działania władz miasta aby zapewnić tam spokój i ciszę. Z informacji, które otrzymałem wczoraj, bo ta Pani była również u mnie wczoraj, no jest taka sytuacja, że skonfliktowani z nią sąsiedzi zaczynają masowo sprowadzać swoich przyjaciół, którzy to przyjaciele coraz intensywniej zamieszkują również te tereny, również te mieszkania, których zamieszkiwać nie powinni. Drżą ci mieszkańcy również o swoje życie. Trafiło pismo również, zostało mi przyniesione dzisiaj akurat do mojego miejsca pracy, natomiast wiem, że trafiło również do radnych pismo tej pani. Niestety nie ma dzisiaj w korespondencji tego pisma. Myślę, że po prostu na dzienniku pewnie utknęło. Dobrze, żeby radni również zapoznali z tym pismem, szczególnie z cytatami jakie są używane wobec dzieci i wobec tej rodziny. Ponieważ tam są słowa wulgarne ja ich cytować nie będę. Pismo zostało przekazane do Pana Burmistrza ale jest do wiadomości Rady i radnych Miasta. Ja to pismo mam bo zostało mi też dostarczone. Także proszę Państwa jeżeli ktoś ma ochotę niech się z tym zapozna. Natomiast tutaj chciałem się zapytać Pana Burmistrza jak Pan Burmistrz zamierza ten problem rozwiązać, bowiem jest naprawdę sytuacja mocno podbramkowa i z tych materiałów wideo, które również, ta Pani robiła sobie zapisy, bo to nie są tylko słowa ale są również dowody na to co się tam dzieje. No, dzieją się po prostu sceny dantejskie i bez interwencji władz miasta nie da się tego uregulować. Natomiast również

z tego samego terenu przychodzą mieszkańcy również z innymi niż ten problemami a mianowicie jeżeli chodzi o nowe mieszkania socjalne. Ponieważ tutaj przed chwilą usłyszeliśmy zapytanie o Mieszkanie + i dziękuję Pani Radnej, że Pani Radna słusznie zwróciła uwagę na jeden fakt, że osoby które nie mają zdolności kredytowej a wynajmują stancje z chęcią by były zainteresowane tym, żeby w takich mieszkaniach zamieszkać. To jest bardzo ważny głos o którym Pani powiedziała, bo to jest czytelna informacja, że tak naprawdę również do tej radnej jak i do mnie zwrócili się mieszkańcy ale tacy, którzy nie mają zdolności kredytowej natomiast mogliby zamieszkać w mieszkaniach, które będą budowane w ramach programu „Mieszkanie Plus”. Natomiast mamy bardzo liczną grupę osób, które oczekują na mieszkanie socjalne, które to mieszkanie socjalne nie jest dla nich przewidziane i ... No jeżeli nieprawda bo słyszę, że to nieprawda to chciałem się właśnie zapytać jak zostanie rozwiązany problem Pani Anny

Kwiatek, która chciałaby zamienić obecne mieszkanie socjalne na inne mieszkanie socjalne w innym miejscu. A wiemy, że są również chętni na to mieszkanie socjalne jak i również .., zapytam się czy te osoby pozwolą żeby ujawnić ich nazwiska. Na następnej sesji ujawnię nazwiska pozostałych osób, które odwiedzają mnie na dyżurach. Natomiast przypomnę, że nasza Komisja podjęła już decyzje, nie decyzję zaopiniowała, ja już o tym raz mówiłem na tej sesji Rady Miasta, zaopiniowała dwie nieruchomości jeżeli chodzi o zakup i przeznaczenie ich na mieszkania socjalne. I chciałem się zapytać, ale żeby wprost mi odpowiedziano dzisiaj nie o Mieszkaniu Plus, nie o jakichś innych zupełnie kwestiach o które nie pytam, tylko o to co planują władze miasta, żeby zrealizować i jak zrealizować założenia jeżeli chodzi o dostarczenie dodatkowych mieszkań socjalnych oraz o budowę tych mieszkań socjalnych tak żeby uchwały podjęte przez Radę Miasta zostały zrealizowane. Odnośnie Mieszkania Plus to chciałem dopytać o to na co nie otrzymałem odpowiedzi podczas poprzedniej sesji Rady Miasta. A mianowicie podczas kiedy zadawałem pytania o Mieszkanie Plus ja zadałem pytanie, które wydawało mi się czytelne. A mianowicie zapytałem się o infrastrukturę towarzyszącą oraz o plan zagospodarowania tego terenu jeżeli chodzi o to budownictwo socjalne. Bowiem z informacji prasowych o których mogliśmy się dowiedzieć, no miasto planuje tam pobudować 150 mieszkań więc najprawdopodobniej trzy bloki. W chwili kiedy zdejmowano z możliwości wybudowania parkingu na osiedlu Popiełuszki projektu Pana Jacka Bednarskiego wówczas wskazywano, że nie ma sensu budować teraz parkingu z budżetu obywatelskiego i dlatego jest to zdejmowane, że ta sama nieruchomość ma zupełnie inne przeznaczenie a te parkingi zostaną wybudowane właśnie w ramach tego projektu Mieszkanie Plus. Więc dlatego chciałbym się zapytać, minęło od tamtego okresu czasu już ponad pół roku więc chciałem się zapytać **jak wygląda plan zagospodarowania przestrzennego tej nieruchomości, ile nowych miejsc parkingowych powstanie wokół tych budynków wielorodzinnych, ile placów zabaw powstanie wokół tych budynków wielorodzinnych?** Bo tam była również obietnica o tą infrastrukturę towarzyszącą, która będzie

tworzona a również która wynika z planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lubartowa. Więc prosiłbym o odpowiedź konkretnie na to pytanie a nie o inne kwestie. Kolejna rzecz to chciałem dopytać o inwestycje w Parku bowiem trwają intensywne prace i bezpośrednio chciałem się zapytać o odwodnienie ponieważ to co widzimy w parku przy tej inwestycji to są rzeczy, które powinny chyba nas zaniepokoić a o których mówiliśmy dwa lata temu i półtora roku na Komisji Planowania Przestrzennego a mianowicie o wysoki poziom wód gruntowych, które tam się znajdują i o niewłaściwe odwodnienie boisk, które są budowane a mianowicie na zasadzie drenażu terenu czyli wprowadzonej rury drenarskiej pod kamień i pod piach. Nie wiem czy Pan był Panie Burmistrzu ale ja pozwoliłem sobie poprosić Pana Przewodniczącego Osieckiego po zlewach już, nie przed zlewami, bo przed zlewami, że woda stała poniżej 70 cm no to myślę, że Pan Burmistrz wie, ale pojechaliśmy tam po intensywnych opadach deszczu, który nastąpił w zasadzie po jednym opadzie deszczu i chciałem się zapytać czy to, że urządzenia, które mają służyć dopiero za jakiś czas jako odwodnienie tego terenu przy dużych opadach już po opadzie deszczu powinny być w pełni wypełnione wodą, czy też nie? Ponieważ, mamy również zdjęcia z Panem Przewodniczącym tutaj Wojtkiem Osieckim, urządzenia, które służą do odwodnienia tego terenu przypomnę już po opadzie kiedy tego opadu nie było, są zalane wodą. I druga rzecz, o którą chciałem zapytać, to czy Pan Burmistrz dostał już takie sygnały od osób, które intensywnie zajmują się odławianiem ryb w stawie, że poziom stawu, w chwili kiedy ruszyły pompy, 4 dni po tym jak zostały uruchomione te pompy, które dokonują odsysania wody, żeby przeprowadzić prace gruntowe przy tych boiskach, o których mówił radny Gregorowicz na poprzedniej sesji Rady Miasta, czy dotarły do Pana sygnały, że w stawie obniżony został poziom wody aż o pół metra? I czy nie ma takiej obawy, że w chwili kiedy pompy zostaną wyłączone i kiedy stan wód gruntowych powróci do poprzedniego stanu ten cały teren stanie się terenem zalewowym? Oraz kolejna rzecz co nas niesamowicie zdziwiło ponieważ byliśmy do tej pory zapewniani, że były dokonywane odwierty jeżeli chodzi o ten teren pod tym boiskiem oraz były informacje również takie przekazywane stawiane jako zarzut, że przecież tam trenują zawodnicy, to chciałem się zapytać czy wiadomym jest naszym radnym, Panu Burmistrzowi przede wszystkim, że w chwili kiedy jest opad w mieście Lubartowie, niezbyt intensywny, ale jest ten opad, tak naprawdę młodzież która trenuje na tych boiskach, które znajdują się obok brnie w wodzie. I do czego zmierzam? Zmierzam do tego, poziom na którym jest ta woda która jest, tworzą się kałuże na terenie trawiastym, jest ten teren powyżej boiska, które będzie ze sztuczną nawierzchnią. W związku z tym mam kolejne pytanie czy ktoś dokonał odkrywki tych elementów, które znajdują się pod ziemią a mianowicie zarówno rur drenarskich, które powinny w tym momencie nie być wypełnione wodą, studzienek drenarskich, które nie powinny być wypełnione wodą, kanalizacji deszczowej, która nie powinna być na tą chwilę póki nie jest uruchomiona, wypełniona wodą? Czy ktokolwiek dokonał odkrywek i sprawdził czy na tym etapie odwodnienie, które ma służyć z chwilą uruchomienia tej inwestycji nie jest już po prostu

niesprawne. Kolejna rzecz to jest związana dla odmiany z zawodnikami lubartowskich drużyn. Tutaj troszczymy się wszyscy o zawodników jeżeli chodzi o to żeby mieli możliwości godnego trenowania w mieście Lubartowie chciałem się zapytać o taką o to rzecz, ponieważ zwrócili się do mnie rodzice, ale również trenerzy z lubartowskiego Orlika, którzy żalą się, że nie mają gdzie trenować jeżeli chodzi o Lubartów. A pytanie moje jest następujące czy prawda jest, że miasto albo MOSIR wpuściło na teren Lubartowa kolejny podmiot zewnętrzny, który komercyjnie ma zajmować się również świadczeniem usług jeżeli chodzi o treningi niekoniecznie dla mieszkańców Lubartowa na tereny lubartowskich boisk? Czy jest to prawda czy to jest nieprawda? Kolejne zapytanie związane jest z Filią nr 1 z szkoły podstawowej. Pytałem już dwa miesiące temu, potem miesiąc temu o losy tej filii. Pan Burmistrz mówił, że jest za wcześnie, że za chwile się okaże, że przyjdzie wrzesień i władze zadbają o to, żeby ten obiekt nie stał pusty. Chciałem się zapytać jakie są plany wobec tej Filii i nr 1. Kolejne zapytanie związane jest również częściowo z zapytaniem, które złożył Pan Kazimierz Majcher a mianowicie odnośnie SP4. Nie wiem jak stołówka, nie wiem jak kuchnia ale w chwili kiedy była informacja o szatniach o które Pan zapytał to przeszło ponad rok temu byliśmy informowani, że w chwili kiedy UM złoży dokumentację oraz wnioski o dofinansowanie z funduszy strukturalnych wówczas te szatnie zostaną uwzględnione również w tym projekcie. Więc chciałem się zapytać, bo wiem, że te projekty są już po ocenie formalnej, Pan Burmistrz ma wiedzę mniej więcej, na którym miejscu się znajdujemy oraz ile wątpliwości ma Urząd Marszałkowski, a być może nie ma żadnych wątpliwości jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie, więc chciałem się zapytać na jakim jest to etapie, ile tych pytań jeżeli chodzi o uszczegółowienie wniosków wpłynęło do Urzędu Miasta oraz kiedy możemy spodziewać się, że lista którą na razie posiadają władze miasta stanie się listą upublicznią? Kolejne zapytanie związane jest z planem rewitalizacji bowiem przegłosowaliśmy plan rewitalizacji a nie mamy żadnej informacji o tym czy plan rewitalizacji jest już zatwierdzony przez Urząd Marszałkowski oraz czy jest uwidoczniony na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego? Więc chciałem o to zapytać oraz jeżeli chodzi o kolejną rzecz bowiem dzieje się taka dziwna myślę dla radnych miasta Lubartowa również rzecz, która powinna nas zastanowić bowiem zgodnie z obietnicami sprzed trzech i czterech lat, które złożył na tej sali Pan Dyrektor Olesiejuk ze Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej padła taka informacja, że w chwili kiedy będą zmieniane ważne dokumenty odbędą się konsultacje z mieszkańcami, żeby mieszkańcy mogli się wypowiedzieć w sprawie zmian tych dokumentów. Aktualnie odbywać się będą za chwilę prace w sprawie zmiany regulaminu utrzymania czystości i porządku w mieście Lubartowie w związku z nowym rozporządzeniem, które wprowadza inne zasady segregacji odpadów. No i na stronie związku uwidoczniono oczywiście regulamin i zaproszono do składania propozycji natomiast nie odbywają się żadne konsultacje jeżeli chodzi o miasto Lubartów więc chciałem się zapytać czy takie konsultacje będą przewidywane jak i również czy jest to przewidziane w ten sposób, że tylko jest możliwość złożenia czegoś w formie pisemnej. Nie wiadomo

czy będzie to rozpatrzone, czy nie będzie rozpatrzone. Czy nie odbędzie się po prostu tak z poprawkami do regulaminu jak było to robione wcześniej, że tak naprawdę dyrektor jednoosobowo decydował o tym co w tych poprawkach się znalazło czy nie znalazło? Nawet członkowie zgromadzenia nie byli poinformowani o treści poprawek do regulaminu, które zostały zgłoszone drogą elektroniczną, stąd mam pytanie czy będzie zmieniona zasada czy też nie? I ostatnie pytanie. Chciałem się zapytać czy, tutaj radny Tracz wspomniał bardzo ważną rzecz, że jest wycena zrobiona ja chciałem tutaj pana Burmistrza zapytać czy nie byłby łaskaw aby tak samo i na takiej samej zasadzie wyceniono np. plac po „bałwanku” bo jeżeli by wyceniono go właśnie w oparciu o takie same kryteria jak w tej wycenie to składam deklarację, że z chęcią zakupię taki plac po „bałwanku” za takie pieniądze, jeżeli będą określone w oparciu o te same zasady wyceny jakie zostały określone w tym dokumencie, który widział radny Tracz. Bo byłaby to wyjątkowo atrakcyjna decyzja, gdzie można by było kupić właśnie za grosze a sprzedać za duże pieniądze, troszkę jak w Warszawie przy reprivatyzacji gruntów. Dziękuję.

BURMISTRZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja w międzyczasie, bo dynamiczna dzisiaj jest sesja z czego się chyba cieszymy też, ale nie udało mi się sięgnąć do niektórych dokumentów jeszcze więc część pewnie odpowiem na piśmie. I tak odpowiadając z marszu na zapytania jeśli chodzi o remont SP1 Pan Przewodniczący Tomasiak nawiązywał do wypowiedzi pana Radnego Majchra mówiąc o szkole nr 4 ale pewnie myślał o szkole nr 1 więc proszę Państwa my generalnie przynajmniej ja tak chcę powiązać pewne wejście z pracami na ten obiekt, na te obiekty związane z termomodernizacją. I tu odpowiadając na zapytanie pana radnego Tomasiaka z mojej wiedzy to jeszcze Urząd Marszałkowski pracuje nad zakończeniem oceny i zadysonowania kto dostanie środki na termomodernizację. Ale chcemy powiązać te elementy, które nie będą kosztem kwalifikowanym żeby to razem robić, bo nie ma sensu chyba, żeby wchodzić dwa razy i zakłócać pracę szkoły. Pan radny Majcher i pan radny Wróblewski podnosili kwestię czystości miasta. Powiem tak, no nic się nie wydarzyło, ja nie znajduję podstaw takiej oceny bo spotykam się z bardzo wieloma osobami i gośćmi i mówią, że Lubartów jest czystym i pięknym miastem. Więc nic się nie wydarzyło co miałyby pogorszyć teraz w sposób szczególny utrzymanie czystości. Mamy ustalone poprzez coroczne umowy z PGK sposoby utrzymywania. Sam chciałbym, żeby częstotliwość sprzątnia była większa ale to się wiąże ze środkami, które wydzielamy też na utrzymanie czystości, bo to nie ma nic za darmo. Chcąc wspomóc czy wzmóc czystość czy utrzymanie czystości, sprzątnie codzienne, bo my nie sprzątnemy codziennie, sprzątnemy trzy razy w tygodniu, to sprzątnie jest. Więc można codziennie tylko to kosztuje no więc musimy wydzielić na to pieniądze. Naprawdę nie znajduję jakichś takich uwarunkowań, czy podstawy, żeby stwierdzić, że się radykalnie pogorszyła czystość nawet wręcz odwrotnie powiem

jeszcze. Proszę państwa jest jeszcze ale też sprzęt PGK-u pracuje bo pracuje, widać. tak jak przyjeżdżają goście to mówią, że Lubartów jest czystym miastem. Chciałoby się na pewno i Państwo i to zupełnie rozumiem i ja chciałbym żeby było jeszcze lepiej ale to wymaga nakładów finansowych. Jeśli chodzi o działkę Zygmunta Starego to Panie Radny to akurat była ta osoba za zagranicą z którą żeśmy podpisali akt notarialny, o którym mówiłem, natomiast sprawdzę bo nie miałem dostępu do dokumentów ile nam jeszcze brakuje tych działek, bo kilka chyba jeszcze brakuje z różnych powodów, między innymi brak uregulowania stanów prawnych u niektórych właścicieli. Jeśli chodzi o fontannę proszę Państwa .. (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia) Tak , to też sprawdzę bo też musimy z pracownikami, żeby ta odpowiedź była precyzyjna to odpowiem na piśmie. Natomiast jeśli chodzi o fontannę to jest tak, że trochę sami sobie strzeliliśmy w kolano, bo ja proponując budżet na ten rok proponowałem po rozeznaniu żeby właśnie no chociażby tak jak Kock czy inne miasta, żeby to była kwota, zaproponowałem wtedy 400 tys. zł a Państwo Wysoka Rada obniżyła do 200 nie wiem Pan radny chyba też za tym głosował, żeby było 200 no i teraz się szarpiemy. Była inicjatywa takiego zespołu społecznego i muszę państwu powiedzieć, że uzyskaliśmy jak gdyby zakończenie prac tego zespołu, no i wygląda na to, że musimy powrócić do tego co już chcieliśmy wcześniej z tą firmą, która całkowicie nam robiła rewitalizację Rynku I i Rynku II. Więc z tymi Państwem nawiązaliśmy ponownie kontakt i oni opracowują nam dokumentację bo jesteśmy już na takim etapie. Pan radny wspominał o Kocku, no Kock to prawie 400 tys. zł. No więc to widać jak gdyby sami wcisnęliśmy się w uliczkę z której teraz trudno wyjść, bo za 200 tys. zł. to nie zrobimy takiego efektu, którego byśmy oczekiwali ale jest próba, żeby to zakończyć. Jeśli chodzi o pytanie Pana radnego Gregorowicza ja umówię Pana radnego z Prezesem co do dokumentacji natomiast ja nie odbieram, że to jest, to chyba gdzieś tam w dyskusji pojawiło się, bo też pamiętam i chyba było to też w założeniach tej oczyszczalni ten okres 10 letni. Natomiast Pan Prezes nie używa chyba jednoznacznie, że ... ale gdzie ta reklamówka jest? (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia).. obecnie, tak? No pewnie tak było zapisane, ale ja umówię Pana radnego z Panem Prezesem, Pan sobie zerknie do dokumentacji. Kolejne pytanie to kwestia ZZO czy funkcjonowanie naszego Związku. Co chwilę, co jakiś czas może, bo co chwilę to pewnie nie, co jakiś czas występuję do Pana Przewodniczącego Rady, o to żeby umieścić informację o pracach Związku, bo to jest inny trochę organ. Więc rzeczywiście w swoim sprawozdaniu nie piszę z każdego tego okresu międzysesyjnego bo robimy to jakoś zbiorowo. Natomiast no zupełnie się też nie zgadzam z Panem radnym, polemizujemy. Zawarcie umów często ono wynika z formalnej strony, że różnie samorządy podchodzą do pilnowania pewnych zapisów prawnych. Być może państwo radni z Lublina uznali, czy zachęcili, zmusili pana Prezydenta żeby on podjął takie działania. Radni Świdnika tego niekoniecznie potrzebują. Samorządy działają różnie, w różnych swoich obszarach. Rzeczywiście nasz Związek bo Pan radny chyba nie uczestniczył w głosowaniu wtedy czy był przeciwny przejęciu tego zadania. Ja rozumiem, jest to trochę forma czy strona formalna przyjęcia zadania żeby

wykonywać, czy Lublin, żeby mógł mieć potwierdzone to, że będziemy wykonywać to zadanie. Natomiast no zupełnie się nie zgadzam, czy mam inną opinię na ten temat, że my działamy na niekorzyść. Był taki moment gdzie ja sam zgłaszałem wątpliwości czy nie warto w umowie uregulować naszych proporcji, bo proszę Państwa my musimy mieć tego świadomość i to jest w dokumentach zapisane, że my nie załatwiamy dla Lublina całości problemu. Lublin ma tego świadomość, my mamy tego świadomość, że my umówiliśmy się na te 10 mln. o których pan Radny wspominał. Umówiliśmy się, że będziemy zajmować się 25 tys. ton w skali roku i to jest to co nam jest bardzo potrzebne, bo jest najlepszym rozwiązaniem, że zakład pracuje na pełnych obrotach czyli na pełnej mocy technologicznej i tak się dzieje. Dzisiaj był pan Wojewoda na zakładzie, przed południem byliśmy, przeszliśmy cały zakład i rzeczywiście jest tak jak zostało zaprojektowane, taka jest moc przerobowa w tej chwili tego zakładu. Nie bierzemy zadania ponad nasze ustalenia. Myślę, że stawianie proporcji, że Lublin ma 300 tys. mieszkańców a Lubartów ma 20 a związek ma tam ponad 40 tys. mieszkańców to, to zestawianie jest zupełnie nieistotne czyli niepotrzebne. My nie bierzemy zobowiązania co do odpadów z 300 tys. bo jesteśmy umówieni i ta umowa o której pan Radny wspominał to potwierdza, że robimy to w ramach naszej umówionej wielkości czyli 25 tys. to rocznie. Natomiast jeśli jest taka potrzeba, pewnie jest, to zwrócę się do Pana Przewodniczącego, żeby ująć w porządku obrad informację o działalności Związku bo co chwile powinniśmy być na ten temat informowani. Natomiast, przyjmuję sygnał jeśli chodzi o te topole, czy aleję topolową do Wieprza, bo w tym momencie nie chciałbym mówić szczegółowo. Nie miałem okazji się z tym zapoznać więc odpowiem Panu radnemu na piśmie. Jeśli chodzi o pytanie Pana radnego Tracza to, czy kwestia podniesiona mogę powiedzieć tak, na tą chwilę rzeczywiście ten operat szacunkowy został dostarczony. Ja w myśl tego operatu wystąpiłem do Pana Prezesa z propozycją nabycia tej nieruchomości gruntowej bo o tym myślę, że rozmawiamy. Wszyscy mamy świadomość tego, że rozmawiamy tylko o gruncie w naszych relacjach. Przypomnę, że Wysoka Rada przeznaczyła na ten cel 200 tys. zł. w budżecie, tyle środków mamy. Jeśli chodzi o pytanie Pani radnej Majewskiej, czy podniesienie problemu, sugestie, żeby również wystąpić bo to Zarząd Dróg Powiatowych ewentualnie PKP bo nie wiemy dokładnie, które drzewo czy jest już w pasie drogowym czy też jest w PKP... wystąpię do tych dwóch podmiotów do Zarządu Dróg Powiatowych i do PKP aby oni zadziałali czyli wystąpili o, kwestia pielęgnacji czy usunięcie jeśli te drzewa będą zagrażały. Jeśli chodzi o Mieszkanie Plus tutaj i Pani radna Majewska i Pan Przewodniczący Tomasiak tą kwestię podnosili więc no trwają prace nadal. Informowałem Państwa o takim spotkaniu organizacyjnym w Kielcach, mieliśmy chyba wtedy sesję u nas w mieście, więc pracownicy byli na tym spotkaniu i z tego spotkania jest taki wniosek, że w tej chwili PGK nieruchomości, tak umówiliśmy się opracowują koncepcję zagospodarowania działki. Robią to nieodpłatnie. Tam będą parametry i mieszkań i w stosunku do mieszkań relacje ilości miejsc parkingowych czy placów zabaw. Ta koncepcja nam to pokarze. Plan nie

rozstrzyga oprócz ilości miejsc parkingowych na ilość zamieszkałych to więcej plan nie rozstrzyga i to z tej koncepcji będzie wynikało. Także trwają prace w kierunku wdrożenia. Mi zależy osobiście, żeby ten program zadziałał chociaż Państwa o tym informowałem jest niewielkie zainteresowanie naszych mieszkańców pomimo szerokiej informacji o tym. Ilość zainteresowanych jest poniżej 100 więc jeśli dojdą jeszcze warunki umowy, bo będziemy spisywać umowy. Więc tutaj musimy chyba lekko korygować w dół jeśli chodzi o zainteresowanie naszych mieszkańców. Natomiast kwestia niekupowania, budowania mieszkań socjalnych to, no też widać przez nasz budżet co możemy zrobić. Na razie środków na to nie mamy przeznaczonych. Natomiast mamy tę świadomość i podejmujemy starania na ile możemy jeśli chodzi o administratora PGK, mówię o tej Pani, którą Pan Przewodniczący przywołał jeśli chodzi o relacje międzyludzkie. Rzeczywiście sytuacja jest no trudna, Pan to też to określił. Natomiast są organy ścigania, jeśli relacje międzyludzkie są zakłócone no to jest organ, do którego należy zgłaszać jeśli gdzieś tam zanieczyszczenie i pojazdów i jakieś zachowanie niewłaściwe międzyludzkie, no to jest osoba uprawniona. Mimo, że chciałbym nie bardzo widzieć rolę dla siebie, żeby ludzi godzić. No nie mamy takich sprawczych możliwości. Natomiast jest prawo cywilne i tutaj osoby mogą do tego sięgać. Natomiast jeśli chodzi o zamianę to musimy mieć te mieszkania wolne do zamiany. Ja powiem szczerze nie mamy na dzień dzisiejszy żadnej oferty osoby, która chce się zamienić na to mieszkanie z tą Panią. Ta Pani uzyskała niedawno to mieszkanie, nie pamiętam w tej chwili w którym to roku ale myślę, że zamieszkuje chyba może 2-3 lata w tych zasobach. Natomiast są, zdarzają się międzyludzkie trudne relacje i one rzeczywiście są bardzo trudne. Natomiast nie mamy chętnego do dokonania zamiany. Mieliśmy jedno mieszkanie teraz, które mogłem przyznać ale to jest w tej samej lokalizacji więc tutaj nic byśmy nie uzyskali dla tej rodziny bo to wolne mieszkanie było w tej samej lokalizacji. I jeśli chodzi o inwestycje przy Parkowej ja powiem tak, dokumentacja, opinia techniczna no i jest wykonawca, który to realizuje, myślę, że, chciałbym trochę powstrzymać się i osobiście, wiem, że Pan Przewodniczący ma tę tendencję w trakcie inwestycji oceniania jak to będzie funkcjonować. Hala Targowa była dokładnym przykładem jak to się ściany rozszczelniały itd. Jedno co jest pewne jest inspektor nadzoru, jest dokumentacja techniczna, bo to wracamy do czegoś co nie powinniśmy już na tym etapie dyskutować. Plan zagospodarowania przewiduje dla naszego miasta w tamtym miejscu te obiekty. Boisko trawiaste to w parku jest bardzo często nawadniane a nie odsączane, to jest w tym samym obszarze więc i projekt techniczny przewiduje odwodnienie. Ja nie pokuszę się bo jestem tam często i nawet jak były opady pan Dyrektor sygnalizował i jeździliśmy tam, ja nie potrafię powiedzieć czy stwierdzenie, że po ulewie w urządzeniach znalazła się woda to jest złe sporządzenie tych urządzeń, czy to jest prawda? Ja nie jestem w stanie. Jeśli Pan Przewodniczący na tej podstawie, że po ulewie została napełniona infrastruktura odwadniająca, która nie pracuje, bo jest wszystko otwarte jeszcze. To nie jest tak, że to już było uszczelnione, bo gdyby rozumiem było uszczelnione a woda się dostawała to jest dowód jakiś

na to, że urządzenia nie są szczelne. Ale jeśli jest to wszystko jeszcze pootwierane ja nie mam podstawy twierdzić, że te urządzenia są źle zbudowane, bo jest projekt techniczny, jest inspektor nadzoru, który w tej chwili nad tym czuwa i będzie odbiór tej inwestycji. No tyle mogę na ten temat powiedzieć, bo można różne, bo Pan Dyrektor nie wiem oglądał chyba jakiś przekaz telewizyjny gdzie było to ironicznie pokazywane wtedy, kiedy po ulewie a zaświeciło słońce więc można uchwycić taki moment, ja nie chce powiedzieć proszę Państwa, że to jest inwestycja najbardziej łatwa jaka jest możliwa. Ona jest zlokalizowana w takim obszarze i to przed iluś laty Rada Miasta postanowiła, że tam będą obiekty. No nie mamy w tej chwili innego miejsca. Ja przynajmniej nie widzę, żeby było inne miejsce dla Lubartowa, gdzie można budować kompleks sportowy całościowy dla miasta. I to miejsce jest i z tego powinniśmy korzystać. Czuwajmy tylko, żeby technicznie było to dobrze zrobione. Natomiast nie mam odpowiadając żadnych informacji jeśli chodzi o sugestie Orlika, wykorzystanie naszych obiektów sportowych. Natomiast nie mam wiedzy, że jakiś inny podmiot zewnętrzny ma a nasi nie mają, bo dla mnie jest to mało prawdopodobne ale sprawdzę. Natomiast generalnie przy takim dużym wzroście różnych, klubów, podmiotów, szkół no mamy tych obiektów mimo wszystko jeszcze za mało i korzystamy i wiem, że piłkarze też korzystają z boisk spoza Lubartowa. Więc to jest dowód na to, że tych boisk a będziemy mieć przy Parkowej dwa nowe i to teren taki rekreacyjny, który też będą wykorzystywać piłkarze w parku, bo tak chcemy to urządzać, ale tych boisk piłkarskich pomimo, że zbudowaliśmy i Orlik i przy Gimnazjum nr 2 boisko piłkarskie, ładne duże boisko piłkarskie to jeszcze tych miejsc jest trochę mało. Nie mam takiej wiedzy a sprawdzę czy są jakieś podmioty zewnętrzne, które są wpuszczane a nasi mieszkańcy, nasze dzieci i młodzież nie ma gdzie ćwiczyć. Proszę Państwa jeśli chodzi o Reja, to tak jak wspomniałem wstrzymujemy się z proponowaniem dalszych prac, znaczy my nie mamy w tej chwili pieniędzy na to, żeby adaptować to jest jedna kwestia, w tym budżecie tego roku, bo to musimy mieć pieniądze na to, żeby adaptować. Natomiast jest jak gdyby tak niezakończone rozmowy o wykorzystaniu tej nieruchomości na cel inny niż edukacyjny i mamy taką możliwość tylko to wymaga też z mojej wiedzy rozstrzygnięć ustawowych więc tutaj trochę jest to jeszcze nie ten czas że tak powiem, bo mamy szansę wykorzystania tej nieruchomości na kolejny zakład dający, tak jak rozmawiałem, kilkadziesiąt miejsc pracy tam może się lokować. Natomiast możemy nadal, jeśli to się rozstrzygnie i nie będzie zainteresowania możemy wykorzystywać na różne cele w tym również na oświatowe. Bo rozmawiamy o tym, że może trochę miejsc żłobkowych mamy za mało więc to jest obiekt, który można również kontynuować na cele oświatowe, edukacyjne i wychowawcze w tym miejscu. Proszę Państwa no zachęcam, Pan Przewodniczący mówi o konsultacjach przy regulaminie czystości i utrzymania porządku poprzez działanie związku komunalnego, zachęcam, żeby śledzić. Natomiast zorganizujemy również konsultacje na poziomie naszego miasta zanim będzie to stawało na forum podjęcia decyzji. Pan radny Wróblewski podniósł kwestię Zielonego LOF-u i scen plenerowych. Proszę Państwa zachęcam

do uczestnictwa, bo po to poddajemy pod konsultacje żeby zbierać od Państwa głosy. Mam przeświadczenie i to między innymi z wypowiedzi Pana radnego Wróblewskiego, że nasz Rynek II należy uspołecznić. Jednym z elementów jest scena, która będzie pozwalała bez dodatkowego angażowania jakiś tam technicznych miejsc, wejść jak chociażby w sobotę orkiestra dęta. Gdybyśmy mieli przy tym budynku, bo to nie jest duża scena, gdybyśmy mieli scenę orkiestra wchodzi, gra i wszyscy korzystają. Myślę, że Państwo pewnie jeździcie więcej ode mnie ale ja miałem okazję być, gdzie? W Cannes np. jest taka scena, w podobnym miejscu i ona jest wykorzystywana czy w innych miejscach w różnych miastach. Jest sobotnie popołudnie, bo my do tego będziemy chyba zmierzać, że mamy dużą cześć artystów naszych miejscowych z różnych innych dziedzin teatralnych, gdzie mogą prezentować swoje osiągnięcia i taka scena wydaje mi się w rynku naszego miasta powinna być, żeby bez większych przygotowań podłączyć się do gniazdka jak się to mówi w żargonie takim, podłączyć się do prądu i móc wykorzystywać urządzenia i po prostu spędzać miło czas. Wydaje mi się i o tym rozmawialiśmy i taki jak gdyby cel proszę Państwa był zakupu tego budynku, żeby w rynku naszego miasta mieć taki obiekt do zajęć czy działań z obszaru kultury. Nie wiem co Państwo o tym sądzie, Pan radny wyraża swoją opinię chyba jako nieliczny, że dwie sceny w Lubartowie jedna w Parku w plenerze na duże imprezy, na takie wyjątkowe imprezy i druga do codziennego użytku w Ryнку to dwie sceny jest za dużo. No jest to w moim przekonaniu i z mojej wiedzy raczej opinia pojedyncza tego typu że nie potrzeba nam dwóch scen. Raczej jak rozmawiamy, jak słyszymy dużo naszych mieszkańców mówi, że dwie sceny: jedna w rynku druga no w amfiteatrze i zupełnie inny charakter to nam się przyda. Jest to pomysł projektantów to co poddajemy pod konsultacje no oczywiście nie ulega wątpliwości, że konserwator będzie w tym uczestniczył. Mieliśmy jak Państwo pamiętacie chyba jakiś czas temu 3-4 lata temu jakąś taką pierwszą wizję. Myśmy potem nie kontynuowali tej pracy też tej sceny, takiej muszli koncertowej, amfiteatru w Ryнку II. Wtedy konserwator nam to negocował. Również teraz konserwator uczestniczy i będzie wyrażał swoje opinie. Pan radny Wróblewski to już wszystko odpowiedziałem. No i kwestia tego zajęcia. Nie uczestniczyłem w tym, nie mam pojęcia co to się działo natomiast wyrażane opinie przez osoby, które nie są związane z miastem no są nieistotne. Więc jeśli ktoś powiedział, że nie będą realizowane jakieś inwestycje a nie ma ku temu żadnych podstaw, bo nie jest, nie uczestniczy w życiu miasta, to jest jakaś jego opinia. Natomiast zupełnie to dla mnie nie ma znaczenia. Czy Pan radny jest zdziwiony? Pan radny mówił, że obecny prezes wypowiadał się, że nie będzie inwestycji jakiejś tam robionej za absolutorium. To ... no to.. (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia.) ..że z PEC-u zostanie wstrzymana? Czy z miejskich? Nie, nie to jeśli to miała być wstrzymana inwestycja z PEC-u zasięgnę informacji od pana prezesa i odpowiem. Dziękuję bardzo.